IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 65)**

z dnia 13 października 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 65)

13 października 2021 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (KP)**, przewodniczącego Komisji, oraz posła **Artura Szałabawki (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat wpływu rozbudowy toru wodnego Szczecin–Świnoujście na sektor rybacki w tym regionie,

– informację na temat ochrony zasobów wód śródlądowych przed kłusownictwem.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Gróbarczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Ryszard Bartosik** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Wojciech Zdanowicz** dyrektor Urzędu Morskiego w Szczecinie, **Andrzej Kojtych** doradca ekonomiczny w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska**, **Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (KP):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej.

Witam państwa posłów. Witam pana ministra Marka Gróbarczyka. Jest także pan Ryszard Bartosik – witam pana ministra. Witam pozostałych zaproszonych gości.

Stwierdzam kworum.

W porządku dziennym mamy dwa punkty, a mianowicie rozpatrzenie informacji na temat wpływu rozbudowy toru wodnego Szczecin–Świnoujście na sektor rybacki w tym regionie oraz rozpatrzenie informacji na temat ochrony zasobów wód śródlądowych przed kłusownictwem. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę.

O zabranie głosu w punkcie pierwszym bardzo proszę pana ministra Marka Gróbarczyka. Następnie pan minister Bartosik. Bardzo proszę pana ministra Bartosika. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Bartosik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poproszę, żeby wstępnie temat przedstawił pan dyrektor Tereszkiewicz z Departamentu Rybołówstwa. Oddaję głos panu dyrektorowi.

Zastępca dyrektora Departamentu Rybołówstwa Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tomasz Tereszkiewicz:

Dzień dobry wszystkim. Szanowni państwo…

Sekretarz stanu w MRiRW Ryszard Bartosik:

Przepraszam, panie przewodniczący, dobrze zrozumieliśmy, że zaczynamy od drugiego tematu? Tak?

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Tak.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Tomasz Tereszkiewicz:

Szanowni państwo, informacja dotycząca ochrony zasobów wód śródlądowych przed kłusownictwem. Mając na względzie konieczność efektywnego zwalczania kłusownictwa i nielegalnych połowów ryb w wodach śródlądowych, w celu należytego zabezpieczenia interesów Skarbu Państwa oraz środowiska wodnego na podstawie ustawy z 18 kwietnia 1985 r. o rybactwie śródlądowym określone zostały zasady i warunki rybackiego korzystania z publicznych śródlądowych wód płynących.

Zgodnie z zawartymi w ustawie regulacjami organem kontroli przestrzegania przepisów ustawy jest Państwowa Straż Rybacka (zwana PSR), będąca wyspecjalizowaną i umundurowaną formacją z uprawnienia policyjnymi, wyposażona w broń, której podstawowym zadaniem jest walka z kłusownictwem oraz połowem ryb metodami niezgodnymi z ustalonymi przepisami. Państwowa Straż Rybacka jest wyodrębnioną jednostką organizacyjną, podległą bezpośrednio wojewodzie. Uprawnienia strażnika PSR zostały określone w art. 23 ustawy, zgodnie z którym to przepisem w czasie wykonywania czynności służbowych strażnik Państwowej Straży Rybackiej jest uprawniony do kontroli dokumentów uprawniających do połowu ryb, kontroli ilości masy i gatunków odłowionych ryb, zabezpieczenia porzuconych ryb i przedmiotów służących do ich połowu, żądania wyjaśnień i wykonywania czynności niezbędnych do przeprowadzenia kontroli, a w wypadku uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa lub wykroczenia legitymowania osób podejrzanych w celu ustalenia ich tożsamości, odebrania za pokwitowaniem ryb i przedmiotów służących do ich połowu, z tym że ryby te należy przekazać za pokwitowaniem uprawnionemu do rybactwa, a przedmioty zabezpieczyć, zatrzymywania za pokwitowaniem dokumentów, kontroli środków transportowych w celu sprawdzania zawartości ich ładunku, przeszukiwania osób i pomieszczeń na zasadach określonych w Kodeksie postępowania karnego, doprowadzenia do najbliższego komisariatu lub posterunku Policji osób, w stosunku do których zachodzi uzasadniona potrzeba podjęcia dalszych czynności wyjaśniających, dokonywania czynności wyjaśniających w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, które zostały określone w przepisach ustawy, nakładania grzywien w drodze mandatu karnego, żądania niezbędnej pomocy od instytucji państwowych, zwracania się o taką pomoc do jednostek gospodarczych, organizacji społecznych, jak również w nagłych przypadkach do każdego obywatela o udzielenie doraźnej pomocy na zasadach określonych w przepisach o Policji, wstępu i wjazdu do pomieszczeń magazynowych na tereny pozostające w administracji urzędów morskich, na tereny lasów, zakładów przemysłowych, ośrodków turystyczno-wypoczynkowych, gospodarstw rolnych w zakresie niezbędnym do prowadzenia kontroli, wstępu na wały przeciwpowodziowe, śluzy, tamy, na teren elektrowni, młynów i tartaków wodnych, przepompowni i innych urządzeń piętrzących wodę, prowadzenia działań kontrolnych w miejscach wymienionych w pkt 8 bez konieczności uzyskania zgody ich właściciela lub użytkownika, noszenia broni palnej krótkiej i broni sygnałowej, noszenia kajdanek zakładanych na ręce, ręcznych miotaczy substancji obezwładniających, pałki służbowej, przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej.

Praca strażników Państwowej Straży Rybackiej polega przede wszystkim na patrolowaniu linii brzegowych śródlądowych wód powierzchniowych przez patrole piesze i zmotoryzowane oraz patrolowaniu powierzchni wód rzek, jezior, zalewów i innych akwenów z wykorzystaniem łodzi. Strażnik Państwowej Straży Rybackiej ma prawo wobec osób uniemożliwiających wykonywanie przez niego czynności określonych w ustawie stosować środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, kajdanek, pałki służbowej, psa służbowego, chemicznych środków obezwładniających w postaci ręcznego miotacza gazu, broni gazowej, przedmiotów przeznaczonych do obezwładniania osób za pomocą energii elektrycznej. Ponadto w pewnych sytuacjach ma prawo do użycia broni palnej.

Działania Państwowej Straży Rybackiej nie ograniczają się wyłącznie do zwalczania zjawiska kłusownictwa rybackiego, mającego bardzo negatywny wpływ na gospodarkę rybacką i środowisko naturalne. Ustawa o rybactwie śródlądowym przyznaje Państwowej Straży Rybackiej kompetencje w zakresie przestrzegania przepisów o ochronie przyrody, zwalczania kłusownictwa oraz szkodnictwa leśnego, bowiem zgodnie z art. 23a ust. 6 ustawy strażnikowi Państwowej Straży Rybackiej wykonującemu obowiązki

przysługują uprawnienia określone odrębnymi przepisami odnoszącymi się do straży parku narodowego w zakresie przestrzegania przepisów o ochronie przyrody, Państwowej Straży Łowieckiej w zakresie zwalczania kłusownictwa, strażników leśnych w zakresie zwalczania szkodnictwa leśnego.

Straż jest formacją dobrze wyszkoloną, posiadającą wszelkie uprawnienia i narzędzia prawne, żeby móc skutecznie działać. Organizowane są cykliczne szkolenia podnoszące kwalifikacje strażników.

Straż prowadzi też czynności wyjaśniające w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Podejmuje także działania prewencyjne mające na celu zapobieganie negatywnym zjawiskom w ochronie przyrody. Z racji wykonywania działań kontrolnych jednostki te posiadają i wykorzystują specjalistyczny sprzęt, taki jak samochody i motocykle terenowe umożliwiające dotarcie do trudnych miejsc, a także łodzie patrolowe, bez których skuteczne realizowanie zadań ustawowych byłoby niemożliwe.

Państwowa Straż Rybacka jako wojewódzka administracja państwowa funkcjonuje w każdym z szesnastu województw, przy czym w skali kraju liczebność strażników PSR sukcesywnie się zmniejsza, bowiem aktualnie liczy około 300 strażników w stosunku do 2009 r., w którym PSR dysponowała około 380 strażnikami. Szczegółową organizację i sposób działania Państwowej Straży Rybackiej w poszczególnych województwach określa regulamin, który nadaje w drodze zarządzenia wojewoda. Skład i organizacja wojewódzkich PSR są w głównej mierze uzależnione od możliwości kadrowych i finansowych. Bierze się również pod uwagę podział administracyjny oraz usytuowanie i powierzchnię wód, a także intensywność i rodzaj występujących zagrożeń. W skład jednostki wchodzi komenda wojewódzka straży i jednostki terenowe, zwane posterunkami lub jeżeli są nieliczne – patrolami, ewentualnie zespołami. Liczba strażników Państwowej Straży Rybackiej w poszczególnych województwach jest różna w zależności od posiadanych etatów. Dane z roku 2018 wskazują, że najmniejszą liczebnie straż ma województwo świętokrzyskie, liczące siedem etatów, natomiast najliczniejsza jest straż w województwie wielkopolskim, posiadająca czterdzieści etatów.

Pomimo braków finansowych, kadrowych oraz sprzętowych Państwowa Straż Rybacka osiąga znaczne wyniki, przeprowadzając każdego roku wiele skutecznych akcji przeciwko kłusownikom. Podejmowane są także działania prewencyjne i profilaktyczne mające na celu zapobieganie negatywnym zjawiskom w ochronie przyrody. Strażnicy Państwowej Straży Rybackiej, pomimo niskiej liczby etatów – obecnie średnio jest to około osiemnastu strażników na jedno województwo – kontrolują rocznie w około 150 tys. osób, które dokonują połowu ryb, przy czym przykładowo w 2018 r. strażnicy nałożyli ponad 13 tys. mandatów karnych na łączną sumę ponad 2 mln zł oraz skierowali 405 wniosków do sądu o ukaranie w sprawach o wykroczenia. Ponadto strażnicy Państwowej Straży Rybackiej ujawnili 542 przestępstwa i zabezpieczyli 4328 sztuk sprzętu kłusowniczego.

Działalność Państwowej Straży Rybackiej jest finansowana ze środków budżetowych, przy czym środki finansowe, którymi dysponują straże, nie są wystarczające. W celu zakupu niezbędnego sprzętu do realizacji zadań kontrolnych części komend Państwowej Straży Rybackiej udało się uzyskać dofinansowanie z zewnętrznych źródeł, w tym z programu operacyjnego „Rybactwo i morze" na lata 2014–2020, z priorytetu 3.

Dla wsparcia tej specjalistycznej jednostki organizacyjnej, której liczebność jest bardzo niewielka, w ustawie o rybactwie śródlądowym zawarto prawną możliwość utworzenia Społecznej Straży Rybackiej, pierwotnie przez wojewódzkie rady narodowe, a obecnie przez radę powiatu albo, po wyrażeniu zgody rady powiatu, przez zainteresowane organizacje społecznie lub uprawnionych do rybactwa. Regulamin Społecznej Straży Rybackiej uchwala rada powiatu. Obecnie Społeczna Straż Rybacka liczy około 9 tys. strażników, zatem ten społeczny organ wydatnie zwiększa liczebność służb kontrolnych i przyczynia się do poprawy ochrony ichtiofauny bez konieczności wydawania środków finansowych z budżetu państwa.

Zadaniem Społecznej Straży Rybackiej jest współdziałanie z Państwową Strażą Rybacką w zakresie kontroli przestrzegania przepisów ustawy o rybactwie śródlądowym oraz przepisów wydawanych na jej podstawie, przy czym nadzór specjalistyczny nad

ową strażą sprawuje wojewoda poprzez komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Rybackiej. Zasady współpracy i nadzoru specjalistycznego zostały uregulowane w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o rybactwie śródlądowym, a mianowicie w rozporządzeniu ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej z 17 maja 1999 r. Ponadto w celu zwiększenia skuteczności działań przy zapobieganiu i zwalczaniu nielegalnego połowu ryb Państwowa Straż Rybacka współdziała z Policją, Państwową Strażą Łowiecką, Strażą Leśną i innymi służbami.

Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Dziękuję.

Panie ministrze, czy chce pan jeszcze coś dodać od siebie?

Sekretarz stanu w MRiRW Ryszard Bartosik:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy któryś z posłów chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Poseł Artur Łącki (KO):

Mam pytanie, czy mamy jakieś wyliczenia, ile kosztuje Państwowa Straż Rybacka w skali rocznej. Słyszałem też, że Państwowa Straż Rybacka posiada na swoim wyposażeniu broń krótką. Chciałbym się dowiedzieć, jakie szkolenia przechodzi z zakresu używania broni krótkiej. Czy ci ludzie w ogóle mają robione jakieś szkolenia? Wypuszczenie kogoś do lasu z bronią krótką czasami może się źle skończyć, jeżeli ten ktoś jest nieprzygotowany, jeżeli źle psychicznie odbiera taką pracę. Czy są robione jakieś kursy? Jak ci ludzie są sprawdzani, jak się ich kontroluje? Myślę, że jest to ważne dla ludzi, którzy mogą się spotkać ze strażnikami rybackimi.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Czy jeszcze któryś z posłów chciałby zabrać głos? Wtedy pan minister zbiorczo odpowie. Proszę, pan poseł Hoc.

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Oczywiście z uwagą wysłuchaliśmy raportu przedstawionego przez pana dyrektora. Rzeczywiście Państwowa Straż Rybacka ma wiele kwestii do wypełniania. Wykonuje je w miarę rzetelnie. Mam natomiast pytanie bardzo prozaiczne. Chodzi mi o kwestię karczowania trzcin. Chciałbym się dowiedzieć o województwo zachodniopomorskie. Karczowanie trzcin wymaga pozwolenia wodnoprawnego, dlatego że jest to wycinanie roślin z wody i z brzegów. Jest to tzw. szczególne korzystanie z wód. Ile pozwoleń wodnoprawnych w województwie zachodniopomorskim wydał regionalny zarząd gospodarki wodnej w kwestii karczowania trzcin? Karczowanie trzcin na potęgę praktycznie na każdym jeziorze jest zjawiskiem dosyć powszechnym. Pomimo tego że zgłasza się te kwestie właśnie do straży rybackiej, praktycznie nikt się tym nie interesuje, nikt nie podejmuje tego tematu, a przecież konsekwencje są bardzo, bardzo poważne. Przecież nikogo nie trzeba przekonywać, że jest to tarlisko ryb, że jest to schronienie dla ptaków, miejsce wylęgu ptaków itd. Pozbawienie strefy brzegowej, strefy trzcinowej to praktycznie degradacja jeziora, eutrofizacja itd., itd. Wydaje mi się, mam wrażenie, że nikt tego nie kontroluje, a tym bardziej nie przywiązuje do tego większej wagi, a jest to bardzo istotne. Mam może dosyć powszechne, prozaiczne pytanie, ale bardzo proszę o odpowiedź. Jeżeli nie teraz, to proszę o odpowiedź na piśmie, ile jest wydawanych pozwoleń wodnoprawnych na karczowanie trzcin i dlaczego.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Teraz nie rozumiem, czy pan minister jako poseł chce zadać pytanie czy chce odpowiedzieć. Czy są jeszcze jakieś pytania w tym punkcie? Proszę, panie ministrze. Pan minister Gróbarczyk chciałby odpowiedzieć. Proszę bardzo, rozumiem w kwestii…

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Gróbarczyk:

À propos oczywiście pytań kierowanych nie do pana ministra Bartosika, tylko do nas, ponieważ to my zajmujemy się pozwoleniami wodnoprawnymi w zakresie regionalnych zarządów gospodarki wodnej. Jeżeli pan poseł pozwoli, to tak jak zaproponował, odpowiemy na piśmie, w związku z tym że dzisiaj nie znamy tych wielkości. Nie byliśmy przygotowani. Chciałem odpowiedzieć w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Dziękuję.

Panie ministrze, proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Ryszard Bartosik:

Natomiast na pytanie pana posła…

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Momencik.

Poseł Artur Łącki (KO):

Ja też nie oczekuję odpowiedzi tu i teraz. Proszę o szczegółową odpowiedź na piśmie.

Sekretarz stanu w MRiRW Ryszard Bartosik:

Tak też uczynimy. Materia jest tym bardziej skomplikowana, że kwestie, o które pan pytał, podlegają wojewodom i Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji. Musimy zebrać materiał. Wtedy odpowiemy panu posłowi.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

To już koniec, tak?

Przechodzimy do kolejnego punktu, czyli rozpatrzenia informacji na temat wpływu rozbudowy toru wodnego Szczecin–Świnoujście na sektor rybacki w tym regionie. O zreferowanie tego punktu proszę pana ministra Marka Gróbarczyka.

Sekretarz stanu w MI Marek Gróbarczyk:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, budowa, pogłębienie toru ze Szczecina do Świnoujścia do głębokości 12,5 m to temat niezwykle istotny przede wszystkim dla Szczecina i województwa zachodniopomorskiego. Jest to efekt niezwykle wytężonej pracy. Myślę, że możemy już ogłosić nieformalny sukces. Całość prac została zakończona. W przyszłym roku odbędzie się odbiór formalny inwestycji, natomiast wszystkie prace zostały wykonane w oparciu o obowiązujące przepisy, ze szczególnym uwzględnieniem decyzji środowiskowej, monitoringu w tym zakresie, prowadzenia wszelkiego rodzaju sprawozdań. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, jest tutaj osoba, która jest najbardziej zaangażowana. Myślę, że można mieć dla niej najwięcej wdzięczności. Mam na myśli pana dyrektora Wojciecha Zdanowicza, który w zasadzie dzisiaj może już święcić sukces w postaci ukończenia toru. Poproszę o przekazanie mu głosu.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Tylko że, panie ministrze, w tym punkcie głos zabierze jeszcze pan minister Bartosik. Czy możemy tak zrobić, że pan minister wypowie się w tym punkcie, a później pan dyrektor, można powiedzieć, pochwali się tym? Dlatego że jest się czym chwalić.

Sekretarz stanu w MRiRW Ryszard Bartosik:

Jeżeli można, dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, państwo posłowie, tak jak powiedział pan minister, tor ma uzyskać głębokość 12,5 m na długości 62 km. Odnosząc się do wpływu – taki jest temat dzisiejszego spotkania – pogłębienia toru wodnego na Zalewie Szczecińskim na ryby, przedstawię kilka kwestii, niemniej jednak należy powiedzieć, że inwestycja ta jest konieczna, ważna i nadrzędna. Mówimy tutaj o skutkach, które zawsze występują. Oczywiście występuje w takim wypadku śmiertelność na skutek obrażeń mechanicznych ryb w trakcie pogłębiania toru. Jest też wzrost zamętnienia, zmiana prądów wodnych.

Panie przewodniczący, jest to obszar stanowiący miejsce połowu dla 86 jednostek rybackich floty przybrzeżnej. Z informacji, którą otrzymaliśmy od głównego inspektora

rybołówstwa morskiego w Słupsku, wynika, że inwestycja nie ma istotnego wpływu na wyniki działalności rybackiej tych armatorów, którzy eksploatują żaki i mieroże wyłącznie w tej części Zalewu Szczecińskiego, która leży na zachód od toru wodnego. Są to niektórzy armatorzy statków, których portami macierzystymi są porty Trzebież, Nowe Warpno, Karsibór. Pozostali armatorzy wystawiają żaki lub inne urządzenia również na wschód od toru wodnego bądź używają wontonów, które nie mają przypisanych stałych pozycji wystawienia. Zdecydowanie większe oddziaływanie inwestycja ma w odniesieniu do armatorów, których statki bazują w portach na wschód od toru wodnego, co wynika z faktu przegrodzenia tego akwenu urządzeniami do transportu urobku do sztucznych wysp oraz zajęcia na stałe akwenów przez same wyspy.

Należy zauważyć, że armatorzy łodzi rybackich w trakcie inwestycji skarżyli się na obniżoną efektywność połowów, pogorszony stan zdrowotny odławianych ryb, zwiększenie zabrudzenia sieci oraz uszkodzenia sprzętu przez jednostki pomocnicze w trakcie wykonywania inwestycji. Wszystkie skargi były przedstawiane na spotkaniach w Urzędzie Morskim w Szczecin.

Oczywiście w celu zminimalizowania skutków oddziaływania inwestycji na sektor rybacki podejmowane były działania. Były to badania, zarybienia i rekompensaty. Jeżeli chodzi o badania, minister właściwy do spraw rybołówstwa, mając na uwadze między innymi prowadzone inwestycje morskie, podjął działanie zlecenia w trybie przetargu regularnych badań stanu zasobów ryb na obszarze między innymi Zalewu Szczecińskiego. Badania prowadzi Morski Instytut Rybacki – Państwowy Instytut Badawczy. Wyniki badań będą udostępnione na stronie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi po ich odbiorze, który nastąpi w grudniu bieżącego roku.

Jeżeli chodzi o zarybienia, minister właściwy do spraw rybołówstwa wydał zezwolenie na zarybianie przez Instytut Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie wód Zalewu Szczecińskiego wraz z dopływami w okresie od 2020 do 2021 r. narybkiem jesiennym certy, kroczkiem suma, narybkiem jesiotra, narybkiem troci, sandacza, troci wędrownej i innymi rybami. Przedmiotowe zarybienia stanowią działania kompensacyjne. Wynikają z decyzji regionalnego dyrektora ochrony środowiska w Szczecinie w związku z realizacją przez Urząd Morski w Szczecinie przedsięwzięcia, które nazywa się: budowa falochronu osłonowego dla portu zewnętrznego w Świnoujściu. Koszty zarybienia zostały pokryte ze środków Urzędu Morskiego w Szczecinie.

Kilka słów o rekompensatach. W ramach programu wsparcia rybactwa w perspektywie finansowej 2021–2027, wdrażającej środki Europejskiego Funduszu Morskiego, Rybackiego i Akwakultury, projektowane są mechanizmy interwencyjne na wypadek wystąpienia przestoju w prowadzeniu działalności gospodarczej wynikającego z wystąpienia siły wyższej, katastrofy ekologicznej czy wprowadzenia nadzwyczajnych środków ochronnych w postaci rekompensat z tytułu nieoczekiwanych zdarzeń środowiskowych, klimatycznych lub zdrowia publicznego.

Reasumując, straty nie są duże, niemniej jednak minimalizujemy skutki poprzez działania, które przedstawiłem. Inwestycja jest bardzo potrzebna i cieszymy się, że jest realizowana.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Poproszę teraz – mieliśmy tutaj przygotowaną prezentację, ale może jakoś poradzimy sobie bez tego – pana dyrektora. Proszę o przedstawienie informacji.

Dyrektor Urzędu Morskiego w Szczecinie Wojciech Zdanowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni panowie, państwo posłowie, szanowni państwo, jeżeli chodzi o prezentację, zrozumiałem, że państwo mają ją dostępną na swoich urządzeniach. Postaram się pokrótce przedstawić tę inwestycję slajd po slajdzie, przypominając tylko najważniejsze informacje. Na pewno istotnym elementem jest element graficzny, który pokazuje zaawansowanie prac oraz to, co rzeczywiście powstało na Zalewie Szczecińskim, także w ramach inwestycji pogłębienia toru wodnego Świno-

ujście–Szczecin do głębokości 12,5 m o wartości ponad 1,9 mld zł, dofinansowanej oczywiście ze środków funduszy europejskich. Wartość dofinansowania to 1,2 mld zł, środki z budżetu państwa wynoszą około 700 mln zł. Do tego momentu środki na realizację projektu wyniosły prawie 1,6 mld zł.

Przypomnę tylko, że mówimy tutaj o pogłębieniu toru wodnego na długości 62 km i odłożeniu urobku z pogłębiania w rejonie Zalewu Szczecińskiego na nowo powstałych dwóch sztucznych wyspach, wyspach na kilometrażu 22 i 28. Dwie wyspy mają w sumie powierzchnię 370 ha. Wyspa północna właściwie jest wyspą już w tej chwili zakończoną, trwa układanie kamienia hydrotechnicznego, który będzie służył jako umocnienie wyspy przed rozmywaniem, przed działaniem warunków atmosferycznych, falowania na Zalewie Szczecińskim. Wyspa ta będzie siedliskiem przyrodniczym. Siedliska takie dodatkowo zostaną tam utworzone. Wyspa południowa, wyspa większa, o powierzchni 250 ha, będzie czynnym polem refulacyjnym, czyli miejscem gdzie urząd morski przez najbliższe, jak zakładam, przynajmniej dwadzieścia lat, będzie mógł odkładać urobek z utrzymania toru wodnego. Co roku około 300 tys. do 500 tys. m^3 urobku będzie musiało być wydobywane w ramach utrzymaniu toru. Pieniądze na owe zadania są zagwarantowane w ramach programu wieloletniego utrzymania dróg wodnych rejonu ujścia rzeki Odry.

W kontekście kwestii rybackiej tylko wspomnę o tym, że lokalizacja dwóch wysp była szeroko dyskutowana ze środowiskiem rybackim. Pierwotnie był plan zakładający trzy wyspy, natomiast z wyspy po stronie zachodniej w ramach dyskusji ze środowiskiem rybackim zrezygnowano. Pojawiły się tylko dwie wyspy po stronie wschodniej toru, w takich miejscach, które rzeczywiście minimalnie… Dosłownie jeżeli chodzi o stałe narzędzia połowowe, czyli żaki, tylko jeden zestaw musiał być przesunięty w związku z realizowaną inwestycją. Zostały one tak dopasowane lokalizacyjnie, żeby nie ingerować w stałe lokalizacje miejsc połowu.

Ogólna pojemność wysp to ponad 40 mln m^3. Z samego toru wodnego w tej chwili wydobyliśmy już 23 mln m^3. Tak jak pan minister powiedział, główne prace czerpalne są zakończone. Tor jest pogłębiony do 12,5 m, natomiast jeszcze przynajmniej do końca roku będą trwały prace związane z umacnianiem i wysp, i dna toru wzdłuż nabrzeży w porcie Szczecin, gdzie tor przebiega na tyle blisko nabrzeży, że musi być umocniona skarpa od toru w kierunku nabrzeży, żeby nabrzeży nie podmyło.

Państwo w prezentacji macie pokazany proces usypywania wysp, jak po kolei wyspy wychodziły od dna do powierzchni Zalewu Szczecińskiego. Są także pokazane rurociągi, są pokazane prace przy narzucie kamiennym, które w tej chwili trwają. W tej chwili mamy około 25–30% zaawansowania, jeżeli chodzi o narzut kamienny, natomiast prace idą w bardzo dużym tempie. Zgodnie z planem wykonawcy, do końca grudnia tego roku powinny być zakończone.

Tak jak wspominałem, wyspa W-22 będzie w pełni wypełniona, będzie tworzyła siedliska przyrodnicze, natomiast wyspa W-28 będzie w środku miała dużą powierzchnię na przyszłe prace. O tej części mówię w skrócie, ponieważ w prezentacji jest dużo zdjęć obrazujących postęp prac. Jest również przedstawiony jeden z punktów, który rzeczywiście było widać. Jeszcze będzie widać prace w tym rejonie, w rejonie samego Szczecina i portu Szczecin, czyli prace na Ostrowie Grabowskim, ścięcie cypla Ostrowa Grabowskiego w celu budowy obrotnicy, dużej obrotnicy dla dużych statków. Jest to pokazane. Około 170 m Ostrowa Grabowskiego musiało być ścięte, dostosowane. W tej chwili jeszcze czekają nas prace związane z ułożeniem kamienia hydrotechnicznego właśnie po to, żeby umocnić skarpy przed rozmyciem na skutek manewrów statków na obrotnicy.

Dodam tylko, że w ramach projektu drugim, dużo mniejszym zadaniem w stosunku do pogłębienia toru wodnego jest modernizacja Bazy Oznakowania Nawigacyjnego w Szczecinie. Jest to obiekt przy ul. Światowida. W tej chwili właściwie został zakończony pierwszy etap. Pracownicy już mogli się przenieść do nowych biur, mogą korzystać z nowych magazynów, z nowych garaży. W tej chwili w północnej części naszej bazy trwają prace rozbiórkowe. Będzie tam budowany duży obiekt w postaci nowej wiaty na pławy oraz będą roboty drogowe na pozostałej części. Natomiast zasadnicze prace w zakresie modernizacji bazy już się zakończyły. To też państwo możecie zobaczyć i na zdjęciach z drona, i na zdjęciach z wnętrz bazy.

Istotnym i poważnym elementem całego przedsięwzięcia było też wydobywanie obiektów ferromagnetycznych. Ponad 47 tys. takich obiektów zostało wydobytych w ramach inwestycji, z czego prawie 2 tys. stanowiły obiekty niebezpieczne, typu miny, pociski, amunicja. Najsłynniejsza z bomb to, słynny także w Europie, odkryty w Świnoujściu tallboy. Bardzo skutecznie została zrealizowana jego neutralizacja przez 8. Flotyllę Obrony Wybrzeża w pewnej współpracy z wykonawcą, ze służbami miejskimi, ze służbami wojewody i oczywiście z nami. Zakończyło się to sukcesem. Bez neutralizacji owej bomby tak naprawdę byłby wielki problem z realizacją dalszej części inwestycji. Przy tej okazji wydobyto także ponad 100 ton zabytków, z których najciekawsze to silnik amerykańskiego bombowca B17, poszycie kadłuba jednostki, pancernika „Lützow", który, był zbombardowany i zatonął w rejonie Karsibora, a także dosyć znany na całą Polskę średniowieczny miecz, który w tej chwili znajduje się w Muzeum Narodowym w Szczecinie. Na zdjęciach w ramach prezentacji możecie państwo zobaczyć przykładowe obiekty.

Teraz przechodzę krótko do samego monitoringu przedinwestycyjnego i inwestycyjnego. Ponieważ państwo dostali od nas bardzo konkretny, szczegółowy materiał o samym monitoringu, włącznie z załącznikiem w postaci harmonogramach monitoringu, pozwolę sobie tego nie powtarzać, natomiast oczywiście był prowadzony monitoring przedinwestycyjny i inwestycyjny. Został wyłoniony wykonawca do tego etapu. Mamy specjalistycznego wykonawcę. Jest on również realizowany przez naszego inżyniera kontraktu, przez firmę Sweco. Sama część środowiskowa, część monitoringu środowiskowego, czyli przedinwestycyjnego i inwestycyjnego, to kwota około 3 mln zł, którą cały czas wydatkujemy w tym zakresie. Oczywiście monitoring przedinwestycyjny miał na celu przygotowanie raportu o stanie środowiska przed inwestycją. Teraz realizujemy monitoring inwestycyjny, w tym oczywiście monitoring, który jest szeroko rozpisany, oczywiście też w zakresie ichtiofauny, wpływu w tym zakresie.

Przypomnę też, że bardzo istotną kwestią właśnie w kontekście zasobów, zwłaszcza zasobów żywych w postaci ichtiofauny, będzie również monitoring poinwestycyjny, do którego również jesteśmy zobowiązani decyzją środowiskową. Przez pięć lat od zakończenia inwestycji monitoring ten będziemy prowadzić. Na podstawie monitoringu będzie można określić wpływ, ponieważ tak jak powiedział pan minister, wpływ krótkotrwały, zgodnie z raportem, zgodnie z decyzją, musiał być, dlatego że wydobywamy jednak 23 mln m^3 urobku. Niemniej prace były prowadzone w taki sposób, były monitorowane w taki sposób, żeby wpływ rzeczywiście był krótkotrwały. Teraz powinno to wyglądać w ten sposób, że w ramach monitoringu poinwestycyjnego powinniśmy obserwować powrót ryb na stare siedliska, stanowiska, które na czas prac musiały zmienić z uwagi na dodatkowe elementy, przede wszystkim związane z hałasem, z prowadzonymi pracami. Powinno to być jednak okresowe. W ramach prezentacji oczywiście macie państwo kilka zdjęć w zakresie monitoringu. To tyle.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Dziękuję.

Pan minister Gróbarczyk.

Sekretarz stanu w MI Marek Gróbarczyk:

Dziękuję bardzo.

Pan dyrektor wspomniał, że wydobyliśmy wiele eksponatów i artefaktów podczas budowy toru żeglugowego ze Szczecina do Świnoujścia. Przy tej okazji chciałbym państwa, całą Komisję bardzo serdecznie zaprosić na 27 października do siedziby byłego Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, gdzie zorganizujemy wystawę pokazującą wspomniany silnik B17 oraz inne eksponaty. Zorganizowaliśmy to jako tymczasową wystawę.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, najpierw pan poseł Wieczorek, potem pan poseł Czesław Hoc.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Jeżeli chodzi o kwestie związane z pogłębianiem toru, moje pytanie jest takie. Jeżeli chodzi o harmonogram inwestycyjny, czy nie ma tutaj żadnego zagrożenia? Jak państwo to oceniacie? Druga rzecz, jest pytanie, czy po wykonaniu pogłębienia szacowaliśmy środki, które będą potrzebne na utrzymanie toru wodnego? Jak wygląda zabezpieczenie owych środków, dlatego że pewnie muszą to być pewne środki budżetowe? W związku z tym jest pytanie, czy rzeczywiście będą się znajdować w budżecie. Czy ministerstwo i urząd o to wystąpiły?

I ostatnia kwestia, która była wcześniej. Niestety byłem na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, ale korzystając z tego, że jest pan minister, chciałbym jeszcze zapytać o straż rybacką. Jakie kwoty są w tej chwili przewidziane w budżecie na utrzymanie Państwowej Straży Rybackiej? Jaki jest w tym udział samorządów? Jest wiele zastrzeżeń co do kłusownictwa na wodach śródlądowych. Mam wrażenie, że tam rzeczywiście jest duża słabość. Jest pytanie, czy nie powinno się wzmocnić straży, po to żeby przeciwdziałać temu zjawisku, dlatego że to jednak szkodzi całemu środowisku, kiedy dzieje się to w kłusowniczy sposób. W związku z tym pytanie jest takie, czy ministerstwo postulowało w tym zakresie jakieś zmiany, jeżeli chodzi o wzmocnienie straży rybackiej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Panie pośle, odniósł się pan teraz do poprzedniego punktu.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Tak.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Punkt ten zamknęliśmy, ale może poproszę pana ministra o odpowiedź na piśmie.

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Tak, na piśmie.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

To tyle. Proszę, pan poseł Czesław Hoc w tym w tym punkcie. Tak?

Poseł Czesław Hoc (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Oczywiście dzisiaj, w tej chwili jako posłowie każdą dyskusję powinniśmy zaczynać od podziękowań i serdecznych gratulacji dla pana ministra Marka Gróbarczyka, dla pana dyrektora Urzędu Morskiego w Szczecinie Wojciecha Zdanowicza, dla pana ministra Ryszarda Bartosika. Proszę państwa, rzeczywiście jest to 62 km sukcesu, tak jak powiedział pan minister. Jest to szczególna forma wysokiego profesjonalizmu, ale też szczególnego patriotyzmu gospodarczego, dlatego że pogłębienie toru do 12,5 m jest to warunek sine qua non do tego, żebyśmy byli konkurencyjni wobec innych portów i żebyśmy mogli rozwijać porty w Świnoujściu i w Szczecinie.

Przypomnę tylko tyle, że wielu o tym mówiło, dyskutowało. Pamiętam, że kiedy dwadzieścia lat temu byłem w sejmiku zachodniopomorskim, też wtedy były różnego rodzaju zjazdy, dyskusje, konferencje na temat pogłębienia. Prawo i Sprawiedliwość, rząd Zjednoczonej Prawicy pod kierunkiem pana ministra Marka Gróbarczyka podjął się tego zadania, wykonuje je, wykonuje w sposób bardzo wysoko profesjonalny. Dlaczego należą się szczególne gratulacje? Nie tylko za profesjonalizm i wiarygodność, za prace, które przyspieszają i cały czas trwają, ale także za profesjonalne ogarnięcie całego tematu ekologii. Sztuczne wyspy, jedna to przecież siedlisko ptaków, druga to pola refulacyjne. Pan minister Bartosik powiedział o zarybianiu. Jest to bardzo ważna kwestia, przeprowadzamy nie tylko badania naukowe, ale jeszcze zarybiamy. Zarybiamy smoltami troci wędrownej, łososia, jesiotra ostronosego, który praktycznie jako jedyna ryba w naturalny sposób żyje w Bałtyku. To też jest dbałość właśnie o ichtiofaunę, ale również dbałość o przetrwanie pewnych gatunków. Jest to perspektywiczne myślenie, dlatego że jest to inwestycja pokoleniowa. Musimy tutaj myśleć pokoleniowo. To, co jest robione w bardzo dobry sposób, musimy chwalić, musimy to wiedzieć.

Mam jeszcze tylko pytanie o rekompensaty. Fajnie i dobrze, że mamy fundusze europejskie dla rybactwa, że będziemy mogli pokrywać ewentualne straty ponoszone przez rybaków, przez tych, którzy zaprzestali tymczasowo działalności gospodarczej na przykład w wyniku nieoczekiwanych zdarzeń środowiskowych. Panie ministrze – chyba teraz powinien się zwrócić do pana ministra Bartosika – czy rekompensaty już były w jakiś sposób uaktywnione, czy dopiero zbieramy jakieś ewentualne zdarzenia i będziemy reagować w prawidłowy sposób?

To tyle. Podkreślam, że jestem tym zbudowany. Naprawdę należą się od nas serdeczne gratulacje i podziękowania. Wielkie brawa.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Czy pan poseł Wieczorek zgłaszał się w tym punkcie?

Poseł Dariusz Wieczorek (Lewica):

Już wcześniej zapytałem o terminy zakończania inwestycji.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

OK. W takim razie pan poseł Kozik. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Janusz Kozik (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zapytać pana ministra w temacie rozbudowy toru wodnego Szczecin–Świnoujście. Jaki to ma wpływ generalnie na Odrzańską Drogę Wodną, jakie jest zwiększenie jej potencjału, szczególnie w kontekście dalszej rozbudowy Odrzańskiej Drogi Wodnej, być może połączenia przez Czechy z Dunajem? Jak państwo szacujecie rozwój portów Szczecin i Świnoujście właśnie dzięki poszerzeniu czy pogłębieniu toru wodnego?

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania od posłów? Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MI Marek Gróbarczyk:

Dziękuję bardzo.

Odpowiadając na pytanie pana posła Wieczorka, pragnę zapewnić, że nie ma żadnych zagrożeń w zakresie dokończenia realizacji inwestycji, oczywiście odpukując w niemalowane. W każdym razie prace idą zgodnie z harmonogramem. Przyszły rok to już definitywne zakończenie prac. Zresztą tak jak już było wielokrotnie powiedziane, roboty czerpalne zostały zakończone, trwają prace wykończeniowe.

Jeżeli chodzi o finansowanie, oczywiście w ramach trwałości projektu jest przyjęty program wieloletni na utrzymanie tej inwestycji. Ma on w pełni zabezpieczone finansowanie, tak żeby prace prowadzić na bieżąco.

Przy tej okazji chciałbym bardzo serdecznie podziękować panu posłowi Czesławowi Hocowi, dlatego że również dzięki jego staraniom udało się zrealizować ową inwestycję. Wieloletnie monity w tym zakresie, żeby inwestycja była realizowana, oczywiście kierowane do naszych poprzedników, przyniosły właśnie taki efekt, że w przyszłym roku będziemy święcić sukces, mam nadzieję, już ostatecznego jej zakończenia. Jest to kluczowe dla rozwoju przede wszystkim portu w Szczecinie. Wiąże się to z Odrzańską Drogą Wodną. Kilka miesięcy temu, miesiąc temu ogłaszaliśmy przetarg, który ma kluczowe znaczenie w tym zakresie, przetarg na przebudowę mostu w Podjuchach, a kilka dni później na usunięcie miejsc limitujących na Odrzańskiej Drodze Wodnej, tak żeby umożliwić żeglugę.

W tym momencie przyjęliśmy już w ramach ministerstwa „Krajowy program żeglugowy", kierujemy go na forum Rady Ministrów. Odrzańska Droga Wodna pełni w nim niezwykle istotną rolę, jest jedną z dwóch podstawowych dróg śródlądowych, które chcemy przyjąć do realizacji również w programie wieloletnim, w ramach „Krajowego programu żeglugowego". W 2023 r. będziemy już mieli otwarty swobodny dostęp do Szczecina w ramach IV klasy żeglowności po Odrze. Oczywiście w ramach kolejnych działań chcemy udrażniać Odrę do IV klasy żeglowności. Wiąże się to z budową dwóch stopni, które również chcemy już teraz ująć w programie wieloletnim. Jest to budowa

stopni wodnych w Lubiążu i Ścinawie. Cały czas dokańczane są prace na już zakończonym stopniu wodnym w Malczycach. Odrzańska Droga Wodna stanowi dla nas niezwykle istotny element przede wszystkim w ramach budowy żeglugi, odbudowy żeglugi śródlądowej oraz przekierowania towarów, potoku towarowego do portów Szczecin i Świnoujście.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy któryś z posłów chciałby jeszcze dopytać? Nie widzę. Jeszcze pan minister. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MRiRW Ryszard Bartosik:

Pan poseł Czesław Hoc pytał o rekompensaty. Jest to planowane w przyszłym programie operacyjnym. W tej chwili tego nie ma. Jest planowane w kolejnym programie operacyjnym.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Artur Szałabawka (PiS):

Dziękuję, panie ministrze.

Dziękuję panom ministrom. Zamykam dyskusję w tym punkcie. Jeszcze regułka, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję.